

XVIII Niedziela Zwykła • Rok A

Blżej Biblii...

Ewangelia: Mt 14, 13 – 21



Jezus wzięwszy pięć chlebów i dwie ryby, spojrział w niebo, odmówił błogosławieństwo i połamawszy chleby dał je uczniom, uczniowie zaś tłumom. Jedli wszyscy do sytości.

Dobroczytna Miłość!

Gdy Jezus za darmo nakarmił pięć tysięcy słuchaczy, ci jednoznacznie odczytali zapowiedź Izajasza i chcieli Chrystusa obwołać królem sądząc, że Królestwo Boże już nadeszło. Prorok z Nazaretu musiał przekonać słuchaczy, że chleb doczesny to jeszcze nie wszystko. Wartość to wielka, dar z ręki Ojca, trzeba go szanować, ale nie on decyduje o szczęściu. „Nie samym chlebem żyje człowiek”. Chleb może zasłonić wielkie wartości potrzebne dla rozwoju serca. Właściwym rozwiązaniem jest umiejętność podawania dóbr doczesnych łącznie z wartościami najwyższymi.

Drogi Przyjacielu! Chrześcijanina rozpoznaje się po jego wrażliwości na potrzeby środowiska. Miłość jest konkretna. Łatwo kochać wszystkich, trudno kochać każdego z osobna. Traktuj każdego człowieka jak brata.

Ks. Sylwester

Ewangelia opowiada nam, jak Pan przeprowił się w łodzi przez jezioro na miejsce pustynne i odosobnione. Wielu jednak dowiedziało się o tym i podążyło za Nim pieszo. Gdy wysiadł, ujrzał już wielki tłum. Zlitował się nad nimi i uzdrowił ich chorych. Jezus dokonał uzdrowień, chociaż Go o to nie prosili, gdyż dla wielu z nich dotarcie do tego miejsca i przyprowadzenie chorych było już dostateczną próbą i wyrazem wielkiej wiary. Św. Marek zaznacza w tym miejscu, że Jezus zatrzymał się tam dość długo, tak iż zrobiło się późno. Nauczając bowiem tłumy, które szły za Nim, jak owce nie mające pasterza. Pan z hojnością oddaje swój czas ludziom. Uczniowie zaś reagują z pewnym niepokojem - czują się zmuszeni do interwencji, ponieważ miejsce to jest puste i pora już spóźniona: Każ rozejść się tłumom: niech idą do wsi i wkupią sobie żywności - mówią do Niego. A Jezus zdumiewa ich swoją odpowiedzią: Nie potrzebują odchodzić, wy dajcie im jeść. Apostołowie są posłuszni - robią to, co mogą: znajdują pięć chlebów i dwie ryby. Należy zauważyć, że ludzi jest około pięciu tysięcy mężczyzn nie licząc kobiet i dzieci. Za pomocą tych paru chlebów i ryb oraz dzięki posłuszeństwu uczniów Jezus dokonał wspaniałego cudu. Kazał tłumom usiąść na trawie i wzięwszy pięć chlebów i dwie ryby, spojrział w niebo, odmówił błogosławieństwo i połamawszy chleby dał je uczniom, uczniowie zaś tłumom. Jedli wszyscy do sytości. Pan troszczy się o tych, którzy idą za Nim, także o ich potrzeby materialne, gdy zachodzi konieczność. Wymaga jednak naszego współdziałania, które zawsze jest słabe i niedostateczne. Jeśli będziesz pomagał Jezusowi choćby drobiazgami, jak to czynili Apostołowie, On gotów jest czynić cuda, rozmnażać chleb, wpływać na wolę, oświecać najciemniejsze umysły, sprawiać nadzwyczajną łaską, by nieuczciwi ludzie stali się prawymi.

“Bóg Bogaty w Miłosierdzie”

Wizyta Apostolska Ojca Świętego Jana Pawła II w Polsce 2002

Nuncjatura Apostolska poinformowała, że Ojciec Święty Jan Paweł II potwierdził program pielgrzymki przedstawiony Mu po rekoniesansie przedstawicieli Stolicy Apostolskiej. Obejmuje on następujące punkty programu pielgrzymki:

**16 sierpnia**

godz. 18.00 — Kraków-Balice, powitanie

**17 sierpnia**

godz. 10.00 — Poświęcenie Sanktuarium w Łagiewnikach

Kraków-Łagiewniki — msza święta w sanktuarium Miłosierdzia Bożego i konsekracja bazyliki, dla wiernych ustawione zostaną telebimy przed sanktuarium

godz. 17.00 — Wawel — Nawiedzenie Katedry, spotkanie z Prezydentem RP, Premierem RP i władzami miasta Krakowa

godz. 19.00 — Nawiedzenie grobu rodziców

**18 sierpnia**

godz. 10.00 — Msza św. na Błoniach w Krakowie

**19 sierpnia**

godz. 9.00 — wyjazd do Kalwarii Zebrzydowskiej

godz. 18.00 — pożegnanie na lotnisku Kraków-Balice

Kalwaria Zebrzydowska — modlitwa przed obrazem Matki Boskiej Kalwaryjskiej i msza święta o charakterze prywatnym dla oo. bernardynów — opiekunów Kalwarii. Dla wiernych ustawione zostaną telebimy na placu Rajskim.

Stolica Apostolska stwierdza, że żadne dodatkowe punkty programu nie są planowane ponad to, co zostało potwierdzone.

Wędruj z nami...

Pielgrzymka daje możliwość doświadczenia radosnej wspólnoty, pozwala na zawarcie nowych, trwałych, ciekawych znajomości, na kontakt z przyrodą. Oprócz tego, ta święta wędrówka, zbliża do Boga, do drugiego człowieka, uczy ofiarności, dostrzegania problemów innych. Daje szansę prawdziwej modlitwy, pokuty, wyciszenia... Dlatego wybierz się na tegoroczną, już XXIV, Pieszą Pielgrzymkę Diecezji Radomskiej na Jasną Górę i wędruj z nami do Maryi – naszej Matki powierzając Jej wszystkie swoje sprawy. Zatem do zobaczenia na pielgrzymkowym szlaku!

Redakcja

## Ojciec Święty w Ojczyźnie

Od dłuższego czasu, wiele wydarzeń nasuwa nam myśl o Ojcu Świętym i Jego pielgrzymce do Ojczyzny. Do chwili, na którą czekamy pozostało tak niewiele czasu. Musimy go wykorzystać na jak najlepsze przygotowanie się. Jeśli chcemy godnie wziąć udział w spotkaniu z Zastępcą Chrystusa na ziemi, musimy, nie oglądając się na innych, przystąpić do naprawiania zła, zaczynając to trudne zadanie od siebie.

Jeśli chcemy głęboko przeżyć czas obecności Ojca Świętego nikt z nas, katolików nie może uniknąć osobistej odpowiedzi (wyważonej i zbadanej w sumieniu) na pytania: jakie jest znaczenie mojej wiary w życiu rodzinnym, społecznym, w pracy zawodowej. Chcemy w tym czasie ożywić naszą



wiarę, nadzieję i miłość oraz zdolność stosowania prawdy i sprawiedliwości w ocenie jakże złożonej rzeczywistości. Łączy nas kryzys w którym niszczone i zagrożone są postawy moralne i materialne. Na odtwarzanie wartości moralnych trzeba długo pracować.

W znanym nam geście, w którym papież potrafi wyrazić jak wielką jest jego troska, jak przejmujące pragnienie aby pokój i sprawiedliwość sływały na każdego człowieka, szczególnie na cierpiących, samotnych, bezrobotnych, zagubionych, błądzących, szukających drogi i wszystkich, którym jest źle.

Każda trudność, każdy ciężar i smutek przestanie w tym momencie przygniatać. Musimy więc być przygotowani jeśli chcemy to spotkanie przeżyć prawdziwie.

Czekając na Ojca Świętego możemy wybrać sobie modlitwę, przez którą codziennie będziemy zwracać się, do Boga prosząc o wszelkie łaski, siły, zdrowie i bezpieczeństwo naszego umiłowanego Papieża. Możemy także modlić się słowami pięknej modlitwy:

„...Matko Zbawiciela przygotuj nas na tę oczekiwaną chwilę,

uprosz nam szczerą nawrócenie do Twojego Syna. Wyjednaj łaskę odnowy życia.

Ty znasz nasze wielkie i małe winy, pomóż nam dźwignąć się jeszcze raz, abyśmy byli godnymi łaski spotkania z Chrystusem żyjącym w osobie Jana Pawła II...”

Pamiętajcie jednak, że nie słowa są najważniejsze. Módlmy się, aby nic złego nie stało na drodze Ojca Świętego do Polski, aby nic nie mogło zakłócić Jego pobytu z nami i aby przyjazd Ojca

Świętego wyzwolił w nas tyle dobroci, miłości i wzajemnego zrozumienia jak to miało miejsce w czasie poprzednich pielgrzymek po Polsce Jana Pawła



II. Większość z nas dobrze przecież pamięta te dni.

Ojca Świętego będziemy witać radośnie, ale nie zapominajmy, że Jego mamy ucieszyć modlitwą, przyrzeczeniami i zobowiązaniami.

*Jadwiga Kowalczyk*

## Dzień Przemienienia Pańskiego

Pewnego sierpniowego dnia Jezus poprosił trzech swoich uczniów: Piotra, Jakuba, i brata jego Jana: - Chodźcie ze Mną na górę, którą widzicie tu niedaleko. Jest ona dość wysoka, ale nie odczujecie zmęczenia.

Uczniowie, posłuszni słowom Jezusa, udali się z Nim w drogę. Niedługo szli, choć podejście pod górę było ciężkie. I tu, na szczycie, spotkało ich coś niezwykle pięknego. Oto Ten znany im już od tak dawna Jezus, zmienił się nie do poznania: Twarz Jego zajaśniała jak słońce, a Jego szaty stały się białe jak cudowne, nieziemskie światło.

Trzem uczniom, którzy byli z Jezusem ukazali się Mojżesz i Elias, którzy rozmawiali z ich Nauczycielem – Jezusem.

Uczniowie Jezusa poczuli się szczęśliwi na tym niezwykłym miejscu, dlatego Piotr odezwał się: „Panie, dobrze, że tu jesteśmy! Jeśli chcesz, postawię tu trzy namioty: Jeden dla Ciebie, jeden dla Eliasza, a jeden dla Mojżesza.

Piotr nie skończył jeszcze mówić, gdy nagle – obłok świetlany osłonił ich, a z obłoku tego odezwał się głos: „To jest mój syn umiłowany, w którym mam upodobanie. Jego słuchajcie!” Uczniowie zlekli się tak bardzo, że wszyscy trzej padli na twarz. Wówczas Jezus, chcąc ich uspokoić, podszedł do nich, dotknął delikatnie każdego z nich mówiąc: „Wstańcie, nie lękajcie się.” Gdy uczynili o co ich poprosił Ukochany Nauczyciel, zobaczyli, że nie ma już przy Jezusie ani Mojżesza, ani Eliasza. Widzieli jedynie samego Jezusa. A gdy schodzili już z góry, Jezus zwrócił się do nich: „Nie opowiadajcie nikomu o tym widzeniu, aż Syn Człowieczy zmartwychwstanie!

*Katarzyna Wilczyńska*

## POMÓŻMY KASI



Szanowni Państwo  
Kasia ma 9 lat.

Chcemy, by pozostała z nami. Będziemy o to walczyć z całych sił. Ale bez Państwa pomocy będzie to bardzo trudne. Jej choroba zaskoczyła nas nagle. Diagnoza lekarska jednoznaczna: guz mózgu. Ratunkiem dla niej jest operacja

poza granicami kraju. Zwracamy się z uprzejmą prośbą o pomoc, by mogła dalej cieszyć się życiem. Każda ofiarowana kwota będzie dla nas niezwykle cenna, za każdy gest będziemy bardzo, bardzo wdzięczni.

Aby pomóc w zbieraniu środków na operację, Redakcja „Mojej Parafii” postanowiła wszystkie ofiary, które Państwo złożyli na gazetkę, przekazać rodzinie Kasi na dofinansowanie operacji. Planowany jest także koncert, dochód z którego również ma zostać przeznaczony na tę operację. Niebawem powinny pojawić się na mieście plakaty informujące o nim.

Jeszcze raz w imieniu rodziny bardzo dziękujemy za każdą złotówkę. Lekarze stwierdzili, że operacja musi

się odbyć w najbliższym czasie, najpóźniej we wrześniu, jeśli nie uda się zebrać pieniędzy na pokrycie kosztu operacji, Kasia nas opuści.

*Redakcja wraz z Rodziną*

**Fundacja Pomocy Dzieciom z  
Chorobą Nowotworową 01-849  
Warszawa, ul. Przybyszewskie-  
go 47. Konto: PKO S.A. V Oddział  
Warszawa nr 08 1240 1066 1111  
0000 0006 1694**

**hasło: Katarzyna Buchacz**

Darowizny od osób prawnych i fizycznych można odliczać od podatku. Jednocześnie informujemy, że środki niewykorzystane na leczenie naszego dziecka zostaną – zgodnie ze statutem Fundacji – przekazane na dofinansowanie leczenia innych dzieci.